

## Tadeusz Naumiuk: ŻYCIE SENIORA

(tekst rymów częstochowskich wygłoszony w czasie Trzeciego Benefisu Biegłego Rewidenta)

Już parę wieków temu tę prawdę odkryto,  
że jest życie seniora naprawdę wesołe:  
bo przestałeś już walczyć o lepsze koryto  
i już nikt cię nie goni do pracy lub szkoły.

Nie musisz już się płaszczyć przed wszechwładnym guru,  
główkować, jak podebrać komuś lepszy stołek,  
przestaje cię obchodzić pęd wyścigu szczurów,  
czy też jak wykopać pod swym bliźnim dołek.

Hania w smakach kuchennych oferuje fory,  
a także preferencje przy domowych pracach!  
Dzieci z Kasią, z ofiarnością dają do wyboru  
kawkę, piwko, lub klinika, gdybyś dostał kaca.

W pracy Antek i Ela idą mi na rękę”  
pośpij dłużej, zrelaksuj, napisz coś, namaluj!  
Dość się napracowałeś – ułóż wiersz, piosenkę...  
Za swą pracę też wzięłeś już nie mało szmalu!

Pomimo, że ostatnio coś gorzej się ruszasz,  
utraciłeś bujny włos, przeminęła młodość,  
to nadal czujesz w sobie jeszcze młodą duszę,  
wigor, ikrę i ślady dawniejszej urody!

Pozostały ci jeszcze niektóre nawyki:  
gdy na przykład z przeciwka idą fajne cizie  
(które za twoich czasów zwały się podwiki)  
- pragnąłbyś się obejrzeć – nie dają ci krzyże!

W sanatoriach kuracjuszki polują na chłopa  
- trzeba się zmobilizować i pokazać pazur!  
Chociaż strzyka ci w krzyżu, kolanach i stopach  
- wyspać się zdążysz później, teraz naprzód – gazu!

Z trudem kulasy wznoszą biedne nieboraki:  
na dyskoteki i fajfy ciągną ich niebogi!  
Tam - kopciami szurają, zwą ich więc – suwaki,  
cały czas kombinując, jak tu dźwignąć nogi...

Nabierasz fartu i rezon masz nie tyle jaki,  
zabawa się rozkręca, ból lekko uśmierza...  
Partnerki z uprzejmości, mówią im: chłopaki...  
Walc i rausz – cherlaka przemienia w rycerza!

Jednak ten sen na jawie trwa króciutki moment:  
już z powrotem najchętniej usiadłbyś na drodze.  
Później pomiar ciśnienia, okłady, termometr,  
migrena, bóle w piersiach i bąbel na nodze...

Tak się kończą eskapady osiemdziesięciolatka  
Bo Pan Bóg, zabrawszy siły – pozostawił chęci...

W domu cię nie ominie nieprzyjemna gadka...  
Na szczęście - już brakuje dawniejszej pamięci!  
Gdy mocniej narozrabiasz, w użyciu jest gruszka,  
Lewatywka, rycyna, żołądka płukanie...  
Na psy więc mi – takie życie – wesołe staruszka:  
rezygnuję dziś z fajfów, w pokoju zostanę!  
Bo jeśli rozpocząłem swój krzyżyk dziewiąty  
i być może chwila rozstania z tym światem już bliska  
- to zamiast wycierać knajp i dyskotek kąty  
czas już zacząć pilnować domowego ogniska!